

P. ROTHE — Kanarische Inseln. Seria przewodników geologicznych, tom 81. Gebr. Borntraeger, Berlin-Stuttgart 2008, indeks przedmiotowy, indeks nazw geograficznych, 338 str., format 14x20 cm.

Wyspy Kanaryjskie kojarzą się przede wszystkim z rajem turystycznym, odwiedzanym co roku przez miliony łaknących słońca turystów. Zapewne niewielu spośród nich planuje cokolwiek innego poza słodkim lenistwem, ewentualnie wizytą w dyskotece lub w parkach rozrywki. Nieliczni należą do kategorii turystów kwalifikowanych, skłonnych do zapoznania się z atrakcjami przyrodniczymi, co wiąże się z wysiłkiem umiarkowanym, zważywszy na niewielkie rozmiary wysp i gęstą sieć komunikacyjną. Trud będzie jednak sownie nagrodzony, bowiem archipelag obfituje w malownicze i ciekawe geologicznie miejsca, w dodatku na ogół dokładnie zbadane i opisane. Listę sławnych badaczy Wysp Kanaryjskich otwiera sam Aleksander von Humboldt, który przypłacił podobno zdobycie stożka wulkanicznego Pico del Teide na Teneryfie (3718 m n.p.m.) zniszczeniem ubrania przez wycieki siarkowe. Potem bawili tu i prowadzili obserwacje uczeni tej miary, co Charles Lyell i Leopold von Buch, który tu właśnie porzucił doktrynę neptunistyczną, nawracając się na plutonizm. Wśród setek badaczy nie zabrakło Polaka, Kazimierza Smulikowskiego, autora kilku przyczynków petrologicznych w latach 30. i 40. XX w.

Wyspy Kanaryjskie są więc klasycznym obszarem badań wulkanologicznych, należącym do najlepiej rozpoznanych archipelagów wulkanicznych na świecie. Położone na oceanicznej skorupie wieku jurajskiego, od późnej kredy były ponownie areną zjawisk magmowych. Geneza wysp nie jest jeszcze w szczególności wyjaśniona, aczkolwiek wielu badaczy wiąże ich powstanie z aktywnością rezydualnego, dawno uformowanego pióropusza w górnym płaszczu. W porównaniu z Hawajami, ewolucja wysp jest bardziej skomplikowana z powodu bliskości obrzeża Afryki i związanych z tym zjawisk tektonicznych, powodujących wielokrotne odnawianie do dziś trwającej aktywności wulkanicznej. O geoturystycznej atrakcyjności wysp przesądza zwłaszcza mnogość młodych form wulkanicznych, stożków, pokryw lawowych i sukcesji piroklastycznych. Wybrzeża uległy wymodelowaniu przez ogromne obrywy grawitacyjne, po których pozostały kilometrowe urwiska, takie jak Gigantes na Teneryfie. Wyspy wschodnie, zwłaszcza Fuerteventura i Lanzarote, odsłaniają skomplikowane następstwo zjawisk — od osadów oceanicznych, przez wulkanizm podmorski do stadium ewoluujących wysp wulkanicznych. Zainteresowani młodszymi procesami powierzchniowymi odkrywają przykłady sedimentacji eolicznej i węglanowej (w tym współczesną dolomityzację), badacze gleb — różne ich ciekawe odmiany, a hydrogeolodzy — bardzo interesujący system cyrkulacji wód podziemnych i zaopatrzenia w wodę.

Te wszystkie informacje, a do tego wiele innych, można znaleźć w omawianym przewodniku, którego autor, Peter Rothe, jest emerytowanym profesorem Uniwersytetu w Mannheim i długoletnim badaczem geologii Wysp Kanaryjskich. Jest to kolejne,

poprawione wydanie książki, wzbogacone o nowe wyniki, w tym wierceń podmorskich, badań geofizycznych i petrologicznych. Od typowego przewodnika geologicznego książkę różni nacisk na przedstawienie tła regionalnego (ok. 240 str.), przy znacznie skróconym opisie wycieczek (ok. 30 str.). Główną część publikacji stanowi omówienie kolejno geografii, historii odkryć i wczesnych etapów osadnictwa oraz syntezy geologiczno-petrologicznej całego archipelagu, a następnie regionalny opis siedmiu głównych wysp. Te ostatnie są szczegółowo opisane pod względem stratygraficznym i etapów rozwoju geologicznego; osobno przedstawiono specyficzne zagadnienia, takie jak współczesny wulkanizm lub sedimentacja. Tekst jest zilustrowany mapkami geologicznymi, przekrojami i zdjęciami ważniejszych odsłoneń. Książka jest napisana w stylu monografii naukowej, z licznymi powołaniami na dane stratygraficzne i petrologiczne. Rzetelność naukową autora charakteryzuje fakt, iż cytowana literatura liczy ok. 1200 pozycji, w tym wiele prac najnowszych.

Część wycieczkowa składa się z lapidarnych opisów kilku tras na każdej z głównych wysp. Autor sam przyznaje, że nie silił się na szczegółowe omówienie punktów wycieczkowych uznając, że czytelnik może się posłużyć częścią ogólną książki lub dodatkowymi publikacjami popularnonaukowymi na temat wysp. Jak więc widać, przewodnik jest adresowany do czytelnika z wykształceniem geologicznym, który, zaopatrzone przez autora w informacje regionalne i podstawowe wytyczne terenowe, będzie w stanie samodzielnie zaplanować zwiedzanie poszczególnych stanowisk. Taka formuła książki wymaga od użytkownika sporej wiedzy i dodatkowego wysiłku, toteż nie przez każdego będzie akceptowana. Polscy czytelnicy być może chętniej sięgną po przewodnik Carracedo i Daya *Canary Islands* wydany w 2002 r. w serii *Classic Geology in Europe*. Ta książka też jest przeznaczona głównie dla geologów i „geologicznie oświeconych” laików, aczkolwiek większy nacisk kładzie na opis wycieczek.

Można założyć, że wśród tysięcy polskich turystów odwiedzających co roku Wyspy Kanaryjskie znajdują się osoby zainteresowane kompetentnym, ale zarazem bardziej przystępnym objaśnieniem zadziwiającego krajobrazu i widowiskowych form skalnych. Tacy początkujący geoturysty nie znajdą dobrego wsparcia w popularnych przewodnikach turystycznych. Te ostatnie zwykle zadowolają się uproszczonym podsumowaniem pseudo-geologicznym w ramach ogólnego krótkiego wstępu geograficznego, poprzedzającego obszernie informacje o kulturowych restauracjach i warunkach parkowania. To samo dotyczy zresztą innych masowo odwiedzanych regionów turystycznych o ciekawej geologii, od Hiszpanii kontynentalnej po Krym i od Sycylii po Skandynawię, nie mówiąc o krainach bardziej egzotycznych. Pozostaje więc przebrnąć przez obcojęzyczny tekst przewodników geologicznych, takich jak recenzowany, by z pogłębioną wiedzą odkrywać inne krajobrazy i nowe skały.

Marek Narkiewicz